

Sygn. akt IX Ga 132/15

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 21 maja 2015 roku

Sąd Okręgowy w Lublinie IX Wydział Gospodarczy w składzie:

Przewodniczący: SSO Sławomir Boratyński (spr.)

Sędziowie: SO Jacek Widło

SR del do SO Agnieszka Jurkowska-Chocyk

Protokolant: protokolant Elżbieta Zentar

po rozpoznaniu na rozprawie w dniu 8 maja 2015 roku w L.

sprawy z powództwa (...) Spółki Akcyjnej z siedzibą w W.

z przeciwko A. B.

o zapłatę

na skutek apelacji pozwanego

od wyroku Sądu Rejonowego w Zamościu dnia 24 listopada 2014 roku,

sygn. akt V GC 329/14

I. zmienia zaskarżony wyrok w ten sposób, że kwotę 25054,03 zł obniża do kwoty 9.370,62 zł (dziewięć tysięcy trzysta siedemdziesiąt złotych sześćdziesiąt dwa grosze), a kwotę 2.731 zł obniża do kwoty 1011 zł (tysiąc jedenaście złotych) oraz oddala powództwo w pozostałym zakresie;

II. oddala apelację w pozostałej części;

III. zasądza od powoda (...) Spółki Akcyjnej z siedzibą w W. na rzecz pozwanego A. B. kwotę 827 zł (osiemset dwadzieścia siedem złotych) tytułem zwrotu części kosztów procesu za drugą instancję.

Sygn. akt IX Ga 132 / 15

UZASADNIENIE

Wyrokiem z dnia 24 listopada 2014 r. Sąd Rejonowy w Zamościu V Wydział Gospodarczy po rozpoznaniu na rozprawie sprawy z powództwa (...) Spółka Akcyjna w W. przeciwko A. B. o zapłatę zasądził od pozwanego na rzecz powoda kwotę 25.054,03 zł. wraz z odsetkami ustawowymi od 23 stycznia 2014 r. do dnia zapłaty oraz kwotę 2.731,00 zł. tytułem zwrotu kosztów procesu, w tym kwotę 2.400,00 zł. tytułem kosztów zastępstwa procesowego.

Jako uzasadnienie wyroku wskazano, że pozwem z dnia 23 stycznia 2014 roku, złożonym do Sądu Rejonowego Lublin - Zachód w Lublinie VI Wydział Cywilny, (...) Spółka Akcyjna w wniosła o zasądzenie na jej rzecz od pozwanego A. B. kwoty 25.054,03 zł. wraz z ustawowymi odsetkami oraz z kosztami procesu. W uzasadnieniu swojego stanowiska powodowa spółka wskazała m.in. że pozwany w ramach prowadzonej działalności gospodarczej zawarł ze stroną powodową umowę o współpracy nr (...) z 26 stycznia 2012 r., dotyczącej w szczególności sprzedaży tytułów prasowych, książek itp. z pełnym prawem zwrotu niesprzedanych egzemplarzy. Strona powodowa wywiązała się z zawartej umowy,

na potwierdzenie czego wystawiła faktury VAT. Mimo wezwań pozwany nie uregulował należności. Zadłużenie wynosi 25.054,03 zł. , w tym skapitalizowane odsetki. Wskazana data wymagalności faktury jest to dzień następny po wyznaczonym dniu płatności faktury, a skapitalizowane odsetki ustawowe zostały naliczone od dnia wymagalności faktury do dnia poprzedzającego dzień złożenia pozwu (k. 3 -15).

Sąd wydał nakaz zapłaty zgodnie z żądaniem (k. 17). W sprzeciwie od nakazu zapłaty pozwany wniósł o oddalenie powództwa w całości i wskazał m.in., iż umowa o współpracy nie została zawarta z pozwanym oraz kwoty wynikające z tej umowy nigdy nie miały miejsca (k. 36 -41). W uzupełnieniu pozwu pełnomocnik powoda podtrzymał żądanie i twierdzenia oraz złożył dokumenty powołane jako dowody (k. 65 - 168). Pozwany w piśmie z 17 września 2014 r. wskazał m.in. ,że kwota dochodzona pozwem nie odpowiada wartości sprzedaży wydawnictw, określonej w umowie. Przedstawione faktury VAT dotyczą innego asortymentu i obejmują różnoraki okres (k. 176).

Sąd Rejonowy ustalił ,że pozwany A. B. w ramach prowadzonej działalności gospodarczej zawarł 26 stycznia 2012 r. ze stroną powodową (...) S.A. w W. umowę o współpracy nr (...). Pozwany zobowiązał się do sprzedaży dostarczanych przez powoda wydawnictw we własnym imieniu i na własny rachunek z pełnym prawem zwrotu niesprzedanych egzemplarzy. Strony współpracowały już wcześniej w zakresie sprzedaży towarów dostarczanych pozwanemu przez powoda (k. 70 - 75, 76 - 83 umowa wraz z załącznikami, faktury VAT k. 84 - 107). Powód przekazał pozwanemu towary wymienione fakturach VAT. Pozwany nie przekazał powodowi należności za dostarczony towar , ani nie dokonał jego zwrotu (faktury VAT k. 108 - 165). Mimo wezwań pozwany nie uregulował należności. Zadłużenie pozwanego wyniosło 25.054,03 zł. , w tym skapitalizowane odsetki obliczone od dnia wymagalności faktury do dnia poprzedzającego dzień złożenia pozwu.

Powyższy stan faktyczny Sąd I instancji ustalił na podstawie powołanych wyżej dowodów z dokumentów, których autentyczności żadna ze stron nie kwestionowała. W świetle powyższych dokumentów, Sąd ten ocenił twierdzenia pozwanego jako nieprawdziwe. Twierdził on, iż umowy nie zawierał i że towary nie zostały mu dostarczone. Stanowisko takie w świetle dokumentów umowy i załączników oraz faktur opatrzonych jego podpisami nie może być w ocenie tego Sądu uwzględnione. Faktury z podpisami wprawdzie dotyczą wcześniejszego okresu współpracy, jednakże ich treść pozwala na stwierdzenie, iż nieprawdziwe są twierdzenia pozwanego. Wbrew twierdzeniom pozwanego, strony współpracowały i powód dostarczył mu towary w okresie czerwiec 2011 r. - listopad 2012 r. Wobec powyższych ustaleń Sąd I instancji stwierdził, iż powództwo podlegało uwzględnieniu. Na zasądzoną kwotę 25.043,03 zł. złożyła się kwota nie zapłaconych należności wraz ze skapitalizowanymi odsetkami. Wskazano nadto ,że roszczenie o odsetkach znajduje uzasadnienie w treści przepisu art. 481 § 1 i 2 k.c. Podstawę prawną rozstrzygnięcia stanowi przepis art. 535 k.c. oraz zapisy umowy łączącej strony.

O kosztach procesu Sąd I instancji orzekł mając na uwadze treść art. 98 § 1 i 3 oraz art. 108 § 1 k.p.c. a nadto § 6 pkt 5 rozporządzenia w sprawie opłat za czynności radców prawnych oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów pomocy prawnej udzielonej przez radcę prawnego ustanowionego z urzędu (Dz.U. 2002, Nr 163, poz. 1349 ze zm). Powód wygrał sprawę należy jej się więc od pozwanego zwrot kosztów niezbędnych do celowego dochodzenia praw. Na ogólną sumę kosztów procesu w wysokości 2.731 zł. składały się: wynagrodzenie pełnomocnika powódki w osobie radcy prawnego w kwocie 2.400 zł., opłata skarbową od pełnomocnictwa (w kwocie 17 zł.) oraz opłata od pozwu w kwocie 314 zł.

Przedmiotowe rozstrzygnięcie Sądu Rejonowego zostało zaskarżone w całości przez pozwanego . Apelujący zarzucił naruszenie mu art.217 par.1 k.p.c., art. 227 k.p.c. i art. 232 k.p.c., polegające na pominięciu wyjaśnienia oraz ustalenia istotnej dla sprawy okoliczności, a mianowicie czy strony postępowania łączyła jakakolwiek umowa , z której wynikałoby zobowiązanie pozwanego względem powoda oraz naruszenie zasady wszechstronnej oceny dowodów wynikającej z przepisu art.233 par.2 k.p.c. Ponadto apelujący zarzucił naruszenie przepisów prawa procesowego, a to art.328 par.2 k.p.c. poprzez sporządzenie uzasadnienia wyroku nieodpowiadającego wymogom tego przepisu oraz pominięcie w całości zebranego materiału dowodowego - w postaci wyjaśnień pozwanego w sprawie oraz oświadczeń i zarzutów przez niego zgłaszanych . Wskazując na powyższe, pozwany wniósł o uchylenie zaskarżonego wyroku w zakresie uwzględniającym powództwo (kwotę 25.054,03 zł.) oraz rozstrzygającym o kosztach procesu (kwotę 2.731,00

zł.) i w związku z tym o oddalenie powództwa w całości ewentualnie o przekazanie sprawy Sądowi Rejonowemu w Zamościu do ponownego jej rozpatrzenia z poleceniem uwzględnienia kosztów postępowania odwoławczego w instancji odwoławczej.

Jako uzasadnienie apelacji wskazano, że pozwany całkowicie kwestionuje ustalenia Sądu I instancji oraz nie zgadza się z nimi, a w szczególności z tym, że strony łączyła umowa o współpracę odnośnie dostarczanych przez powoda wydawnictw i że w związku z niewykonaniem przez pozwanego umowy powstała szkoda w postaci niezapłaconych należności na rzecz powoda. Ponadto pozwany kwestionuje ustalenia Sądu I Instancji oraz nie zgadza się z nimi w zakresie powołanych przez Sąd I instancji dowodów z dokumentów, których rzekomo żadna ze stron w tym pozwany nie kwestionowała.

W ocenie pozwanego nie sposób zgodzić się z takim stanowiskiem Sądu I instancji, a głównie z tym że pozwanego z powodem łączyła umowa współpracy na kolportaż w zakresie sprzedaży różnorodnych artykułów w tym również artykułów spożywczych. Nie sposób również zgodzić się z tym, że strony łączyła umowa odnośnie sprzedaży innych artykułów oprócz sprzedaży wydawnictw w postaci prasy. Pozwany podnosi na fakt, że strony łączyła tylko umowa odnośnie sprzedaży gazet, zaś ewentualne należności jakie powstały na rzecz powoda, na pewno nie w takiej wysokości, na które powołuje się w pozwie złożonym do Sądu oraz dołączonych do niego kserokopiach faktur, które nie powinny być dowodem w sprawie dotyczyły sprzedaży artykułów w zakresie wydawnictw, nie zaś innych artykułów marketingowych dodatkowo obciążających pozwanego.

W ocenie skarżącego, który w postępowaniu dowodowym w sposób jednoznaczny i nie budzący wątpliwości od początku kwestionował oraz nadal poddaje pod wątpliwość autentyczność złożonych przez stronę powodową dokumentów w postaci kserokopii nie w pełni czytelnych faktur. Z dokumentów tych wynika, że nie została dostatecznie wyjaśniona istota przedmiotowej sprawy, a przede wszystkim to, że faktury złożone przez powoda są niejasne, nierzetelne i jako dowód nie mają znaczenia dla istoty przedmiotowego procesu.

Ponadto pozwany podnosi na okoliczność, że w fazie toczącego się procesu Sąd nie uwzględnił okoliczności, że w okresie poprzedzającym wniesione powództwo począwszy od 2012 roku pozwany sukcesywnie otrzymywał od firmy (...) wezwania do zapłaty na różnorakie, wymaginowane i niedookreślone coraz to inne kwoty. Dodatkowo w wymienionym okresie odbywało się również nachodzenie oraz nękanie psychiczne żony pozwanego przez firmę (...), zaś kierowane bezustannie wezwania na różnorakie kwoty, bez wskazania konkretnego zadłużenia. Wszystko to, a w szczególności brak dowodów powoda na poparcie wniesionego powództwa uzasadnia konieczność wniesionego przez pozwanego odwołania od wyroku.

W odpowiedzi na apelację strony pozwanej strona powodowa wniosła o jej oddalenie w całości oraz o zasądzenie na rzecz powoda kosztów zastępstwa procesowego przed Sądem II instancji według norm prawem przepisanych.

Na posiedzeniu odwoławczym pełnomocnik pozwanego podtrzymał zarzuty zgłoszone w apelacji oraz podniósł nadto zarzut przedawnienia roszczeń strony powodowej objętych fakturami wskazanymi w pozwie w poz. od 1 do 11.

Sąd Okręgowy Sąd Gospodarczy rozpoznając przedmiotową apelację ustalił i zważył co następuje :

Stosownie do przepisu art. 378 § 1 kpc sąd drugiej instancji rozpoznaje sprawę w granicach apelacji. Związanie granicami wniosków apelacji oznacza zaś, że sąd drugiej instancji nie może objąć swą kontrolą tej części orzeczenia sądu pierwszej instancji, która nie została zaskarżona. Sąd nie jest zaś związany treścią wniosku apelacyjnego co do sposobu rozstrzygnięcia. Oznacza to zatem, że mimo wniosku skarżącego o zmianę wyroku sąd drugiej instancji może go uchylić (i na odwrót). Wynika to z tego, że sąd ma obowiązek wydać prawidłowe orzeczenie i nie wiąże go w tym zakresie ocena prawna zawarta we wniosku apelacyjnym (por. Komentarz do art. 378 Kodeksu postępowania cywilnego (Dz.U.64.43.296), [w:] A. Jakubecki (red.), J. Bodio, T. Demendecki, O. Marcewicz, P. Telenga, M.P. Wójcik, Kodeks postępowania cywilnego. Praktyczny komentarz, Zakamycze, 2005, wyd. II.). Podobne stanowisko zajął także Sąd Najwyższy uznając, iż sąd drugiej instancji nie jest związany wnioskami apelacji co do sposobu

rozstrzygnięcia. Granice apelacji wyznacza nie tyle sam wniosek, co cały jej wywód i treść (por. wyrok z dnia 6 grudnia 2001 r. , I PKN 714/00 , OSNP 2003/22/544).

Za całkowicie nieuzasadniony należało zatem uznać wniosek skarżącego o uchylenie zaskarżonego wyroku , a co za tym idzie i przekazanie sprawy do ponownego jej rozpoznania Sądowi I instancji. Z przepisu art. 386 § 2 i 4 kpc wynika, że uchylenie wyroku i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania sądowi pierwszej instancji może nastąpić tylko w razie stwierdzenia nieważności postępowania, w razie nierozpoznania przez sąd pierwszej instancji istoty sprawy albo gdy wydanie wyroku wymaga przeprowadzenia postępowania dowodowego w całości. W ocenie Sądu Okręgowego w przedmiotowej sprawie nie zachodzi żadna ze wskazanych wyżej podstaw uchylenia orzeczenia i przekazania sprawy do ponownego rozpoznania Sądowi Rejonowemu.

Postępowanie przed Sądem I instancji w ocenie Sądu Okręgowego nie jest dotknięte nieważnością. W niniejszym przypadku strona skarżąca jak wynika z treści apelacji i jej uzasadnienia na nieważność postępowania nawet się zresztą nie powoływała , zaś Sąd odwoławczy z urzędu nie stwierdził , aby w niniejszym przypadku nieważność postępowania miała miejsce .

Sąd Rejonowy rozpoznał także istotę sprawy . Sąd ten dokonał bowiem analizy zasadność żądania pozwu z punktu widzenia okoliczności faktycznych przytoczonych, jako podstawa faktyczna pozwu oraz z punktu widzenia zarzutów podniesionych przez pozwanego w toku postępowania . Na podstawie poglądów dominujących w doktrynie i orzecznictwie przyjmuje się nadto , że nierozpoznanie istoty sprawy odnosi się do roszczenia będącego podstawą powództwa i zachodzi, gdy sąd pierwszej instancji nie orzekł w ogóle merytorycznie o żądaniach stron, zaniechał zbadania materialnej podstawy żądania pozwu albo pominął merytoryczne zarzuty pozwanego. Przyjmuje się, że do nierozpoznania istoty sprawy przez sąd pierwszej instancji dojdzie w szczególności w razie oddalenia powództwa z uwagi na przyjęcie przedawnienia roszczenia, prekluzji lub braku legitymacji procesowej strony, której oceny sąd drugiej instancji nie podziela (zob. w szczególności wyrok SN z dnia 23 września 1998 r., II CKN 897/97, OSNC 1999, nr 1, poz. 22; wyrok SN z dnia 14 maja 2002 r., V CKN 357/00, Lex, nr 55513). Sąd Najwyższy przyjął, że oceny, czy sąd pierwszej instancji rozpoznał istotę sprawy dokonuje się na podstawie analizy żądań pozwu i przepisów prawa materialnego stanowiących podstawę rozstrzygnięcia, nie zaś na podstawie ewentualnych wad postępowania wyjaśniającego. Niewyjaśnienie okoliczności faktycznych istotnych dla rozstrzygnięcia sprawy nie jest równoznaczne z nierozpoznanie istoty sprawy (zob. wyrok SN z dnia 22 kwietnia 1999 r., II UKN 589/98, OSNP 2000, nr 12, poz. 483). To samo należy także odnieść do ewentualnej sprzeczności ustaleń sądu z zebraniem w sprawie materiałem dowodowym czy też samego przeprowadzenia przez sąd i instancji postępowania dowodowego w tym jego zakresie . W tym też zakresie nie może to być utożsamiane z brakiem rozpoznania istoty sprawy przez Sąd I instancji .

Wydanie wyroku przez Sąd Okręgowy w niniejszym postępowaniu wreszcie nie wymaga również przeprowadzenia postępowania dowodowego w całości. Apelujący we wniesionej apelacji podobnie zresztą , jak w postępowaniu przed Sąd I instancji nie wnosił w ogóle o przeprowadzenie czynności dowodowych ograniczając się tylko i wyłącznie do zgłoszenia zarzutów . W tym miejscu należy również wskazać ,że obowiązek przedstawienia dowodów spoczywa na stronach (art. 3 kpc) , a ciężar udowodnienia faktów mających dla rozstrzygnięcia sprawy istotne znaczenie (art. 227 kpc) spoczywa na stronie, która z faktów tych wywodzi skutki prawne (art. 6 kc). Samo twierdzenie strony postępowania nie jest natomiast dowodem, a twierdzenie dotyczące istotnej dla sprawy okoliczności (art. 227 kpc) powinno być udowodnione przez stronę to twierdzenie zgłaszającą (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 22 listopada 2001 r. , I PKN 660/ 00 , Wokanda 2002/7-8/ 44). Sąd nie ma natomiast obowiązku działania w zastępstwie strony i dopuszczenia dowodu z urzędu nie wskazanego przez stronę , czy też przez jej pełnomocnika procesowego (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 14 grudnia 2000 r. , (...) 661/00 , LEX nr 52781 , postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 7 grudnia 2000 r. , II CKN 1322/00 , LEX nr 51967 , wyrok Sądu Najwyższego z dnia 26 stycznia 2000 r. , III CKN 567/98 , LEX nr 52772 , wyrok Sądu Najwyższego z dnia 9 września 1998 r. , II UKN 182/98 , OSNP 1999/17/556 , wyrok z dnia 9 lipca 1998 r. , II CKN 657/ 97 , LEX nr 50630 , wyrok z dnia 25 czerwca 1998 r. , III CKN 384/98 , Biul.SN 1998/11/ 14 , wyrok z dnia 25 marca 1998 r. , CKN 656/97 , OSNC 1998/12/208). Regulacja ta dotyczy wszelkich okoliczności faktycznych, wyjąwszy te, które są powszechnie znane (art. 228 §1 k.p.c.), znane sądowi z urzędu (art.

228 §2 k.p.c.), przyznane przez stronę przeciwną w sposób wyraźny (art. 229 k.p.c.) lub dorozumiany (art. 230 k.p.c.), a także tych, które można wyprowadzić w drodze wnioskowania z innych, udowodnionych już faktów (art. 231 k.p.c.).

Na marginesie należy także wskazać, że pozwany w niniejszym postępowaniu nie składał żadnych wyjaśnień przed Sądem I instancji, a jedynie stanowisko jakie zawarł w niniejszej zostało przez niego zamieszczone w sprzecznie od nakazu zapłaty i późniejszym piśmie procesowym i odnosiło się do istnienia między stronami stosunków zobowiązaniowych.

W ocenie Sądu Okręgowego wniesiona apelacja na piśmie i zgłoszone tam zarzuty nie uzasadniałyby także zmiany zaskarżonego wyroku gdyby nie zarzut przedawnienia podniesiony przez pełnomocnika strony pozwanej na terminie rozprawy odwoławczej w dniu 8 maja 2015 r. Powszechnie przyjmuje się natomiast, że zarzut przedawnienia zawiera oświadczenie o uchyleniu się od wykonania zobowiązania wobec upływu czasu na podstawie danych dotyczących rozpoczęcia biegu terminu przedawnienia i jego ewentualnej przerwy czy też zawieszenia. Powyższe twierdzenia oraz dowody na ich potwierdzenie powinny być zgłoszone w czasie właściwym. Sam zarzut natomiast nie jest objęty ramami czasowymi. Jeśli zatem może on zostać rozpoznany bez konieczności dalszego powoływania faktów i dowodów, to jego podniesienie jest ograniczone jedynie terminem trwania postępowania przed sądami pierwszej i drugiej instancji.

Przed odniesieniem się jednakże do poszczególnych zarzutów zawartych we wniesionej apelacji na wstępie należy także podkreślić, że zgodnie z utrwalonym orzecnictwem Sądu Najwyższego sąd drugiej instancji, jako sąd orzekający merytorycznie, powinien dokonać samodzielnej oceny wyników postępowania dowodowego przeprowadzonego przez sąd pierwszej instancji i poczynić własne ustalenia faktyczne. Sąd ten może tym samym dokonywać ustaleń faktycznych sprzecznych z ustaleniami stanowiącymi podstawę zaskarżonego wyroku, nawet na podstawie dowodów przeprowadzonych wyłącznie w trakcie postępowania pierwszoinstancyjnego. Musi jednak w swojej działalności harmonizować ogólne (art. 227-315 k.p.c.) i szczególne (art. 381-382 k.p.c.) reguły postępowania dowodowego. Dokonanie przez sąd drugiej instancji odmiennych ustaleń bez przeprowadzania dodatkowych dowodów jest dopuszczalne i uzasadnione w szczególności wtedy, gdy dowody te mają jednoznaczną wymowę, a ocena sądu pierwszej instancji jest oczywiście błędna. Niezbędne jest wykazanie w czym tkwi wadliwość stanowiska sądu pierwszoinstancyjnego, dlaczego określone dowody dostarczają odmiennych wniosków, które z dowodów nie zasługują na wiarę, co sprawia, że wyłania się inny obraz stanu faktycznego sprawy (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 6 lutego 2003r., IV CKN 1752/00, LEX nr 78279; wyrok Sądu Najwyższego z dnia 14 marca 2002r., IV CKN 859/00, LEX nr 53923; postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 8 stycznia 2002r., I CKN 567/99, LEX nr 53925 oraz wyrok Sądu Najwyższego z dnia 18 kwietnia 2001 r., II UKN 339/00, OSNP 2003/1/21). Sąd odwoławczy ma nadto nie tylko uprawnienie, ale wręcz obowiązek rozważenia na nowo całego zebranego w sprawie materiału oraz jego własnej samodzielnej oceny, przy uwzględnieniu zasad wynikających właśnie z przepisu art. 233 § 1 kpc niezależnie od tego czy ustaleń dokonuje po przeprowadzeniu nowych dowodów bądź ponowieniu dotychczasowych, czy też wskutek podzielenia ustaleń dokonanych przez sąd pierwszej instancji. Obowiązek ten jest tym bardziej oczywisty, gdy strona wnosząca apelację zarzuca sądowi I instancji naruszenie przepisów postępowania, które miało wpływ na wynik sprawy albo tak jak w niniejszym przypadku błąd w ustaleniach faktycznych, a zatem brak wszechstronnego i bezstronnego rozpoznania zebranego w sprawie materiału dowodowego i uchybienie zasadom swobodnej oceny dowodów.

Przechodząc do konkretnych zarzutów w powyższym zakresie kierowanych pod adresem zaskarżonego orzeczenia należy wskazać, że zgodnie z przepisem art. 233 § 1 kpc sąd ocenia wiarygodność i moc dowodów według własnego przekonania, na podstawie wszechstronnego rozważenia zebranego materiału. Wyrażona w powołanym przepisie zasada swobodnej oceny dowodów w żadnym wypadku nie może oznaczać oceny dowolnej, naruszającej podstawowe zasady logiki i doświadczenia życiowego pomijającej dowody zgromadzone w danym postępowaniu, jednakże skuteczne podniesienie tego zarzutu wymaga wykazania, że określone fakty ustalone przez sąd nie wynikają z dowodów, na które sąd powołuje się bądź pozostają w sprzeczności z dowodami, które sąd w sposób sprzeczny z art. 233 § 1 kpc uznał za niewiarygodne, bądź że sąd oparł się na dowodach, które ocenił wadliwie za wiarygodne bądź przeprowadzonych w sposób nieprawidłowy (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 18 stycznia 2002 r., (...) 132/01, LEX nr 53144). Przyjmuje się zatem, że ramy swobodnej oceny dowodów muszą być zakreślone wymaganiami prawa procesowego, doświadczenia życiowego, regułami logicznego myślenia oraz pewnego poziomu

świadomości prawnej, według których sąd w sposób bezstronny, racjonalny i wszechstronny rozważa materiał dowodowy jako całość, dokonuje wyboru określonych środków dowodowych i wając ich moc oraz wiarygodność odnosi je do pozostałego materiału dowodowego (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 10 czerwca 1999 r., II UKN 685/98, OSNP 2000/17/655). Kryteria oceny wiarygodności i mocy dowodowej grupuje się zatem następująco: 1/ doświadczenie życiowe, 2/inne źródła wiedzy, 3/poprawność logiczna, 4/prawdopodobieństwo wersji. Na marginesie należy także wskazać, że zastrzeżona dla sądu swobodna ocena dowodów nie opiera się na ilościowym porównaniu przedstawionych przez świadków i biegłych spostrzeżeń oraz wniosków, lecz na odpowiadającym zasadom logiki powiązaniu ujawnionych w postępowaniu dowodowym okoliczności w całość zgodną z doświadczeniem życiowym. Poprawność rozumowania sądu (sędziego) powinna być możliwa do skontrolowania (orzeczenie Sądu Najwyższego z dnia 8 sierpnia 1967 r., I CR 58/67, (...) 1968, nr 1, s. 22).

Warto tu ponadto wskazać, że zarzut obrazy przepisu art. 233 § 1 kpc nie może polegać jedynie na zaprezentowaniu własnych, korzystnych dla skarżącego ustaleń stanu faktycznego dokonanych na podstawie zgodnej z interesem skarżącego oceny materiału dowodowego (por. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 10 stycznia 2002 r., II CKN 572/99 LEX nr 53136). Stwierdzić także należy, że jeżeli z materiału dowodowego sąd wyprowadza wnioski logicznie poprawne i zgodne z doświadczeniem życiowym, to ocena sądu nie narusza reguł swobodnej oceny dowodów i musi się ostać, choćby w równym stopniu na podstawie tego materiału dowodowego dawały się wysnuć wnioski odmienne. Tylko w przypadku, gdy brak jest logiki w wiązaniu wniosków z zebranymi dowodami lub w przypadku, gdy wnioskowanie sądu wykracza poza schematy logiki formalnej albo wbrew zasadom doświadczenia życiowego, nie uwzględnia jednoznacznych praktycznych związków przyczynowo – skutkowych, to przeprowadzona przez sąd ocena dowodów może być skutecznie podważona (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 27 września 2002 r., II CKN 817/00 LEX nr 56906). Same nawet bardzo poważne wątpliwości co do trafności oceny dokonanej przez sąd pierwszej instancji, jeżeli tylko nie wykracza ona poza granice określone w art. 233 § 1 kpc nie powinny stwarzać podstawy do zajęcia przez sąd drugiej instancji odmiennego stanowiska (por. uchwała Sądu Najwyższego z dnia 23 marca 1999 r. III CZP 59/98, OSNC 1999/7-8/124).

Przedmiotowa apelacja w ocenie Sądu Okręgowego tak wymaganych zarzutów nie przedstawiła i nie wykazuje, aby ocena dowodów w powyższym zakresie oraz oparte na niej wnioski Sądu I instancji były dotknięte powyższymi uchybieniami. Sąd Okręgowy po wnikliwej analizie postępowania dowodowego przeprowadzonego przez Sąd I instancji nie doszukał się w przedmiotowej sprawie uchybień ze strony tegoż Sądu w zakresie oceny materiału dowodowego zaś w zakresie przeprowadzonego postępowania dowodowego .

Sąd I instancji prawidłowo uznał, że strony oprócz umowy zawartej na piśmie łączyły także umowy sprzedaży artykułów innych niż wydawnictwa i nie twierdził, że te umowy zostały zawarte również w formie pisemnej. Brak zachowania takiej formy nie czyni, że umowy te nie istnieją. Do zawarcia tych umów w ocenie Sądu Okręgowego faktycznie doszło i doszło poprzez fakty dokonane tj. poprzez zamówienie towaru, jego wydanie i przyjęcie przez pozwanego. Pozwany przyjęcie towaru oraz samych faktur w tym zakresie pokwitował własnoręcznym podpisem na fakturach. Przed Sądem I instancji jak i w postępowaniu odwoławczym pozwany nie podważał autentyczności tych podpisów i nie zgłaszał żadnych zarzutów w zakresie wykonania przez powoda swoich obowiązków wynikających z przedmiotowych umów. Na marginesie należy tylko wskazać, że faktury te zostały przedłożone do akta przez pełnomocnika powoda w formie kserokopii tych dokumentów, które nie zostały poświadczane za ich zgodność z oryginałami. Pozwany w postępowaniu przed Sądem I instancji jak i w postępowaniu odwoławczym nie kwestionował jednak, że przedmiotowe kserokopie faktur nie są zgodne z ich oryginałami - taki zarzut nie został w ogóle zgłoszony podobnie zresztą, jak zarzut co do formy w jakiej przedmiotowe dowody zostały załączone do akt. W sprzeciwie pozwany zakwestionował jedynie zawarcie umowy o współpracy z powodem, zaś w toku toczącego się postępowania przed Sądem I instancji to, że faktury w tym zakresie pochodzą z daty przed zawarciem umowy między stronami.

Roszczenie co do faktur objętych pozwem z poz. 1 do 11 uległo jednakże przedawnieniu jak zasadnie zarzucił to pełnomocnik pozwanego. Z pozwem strona powodowa wystąpiła w dniu 23 stycznia 2014 r. (k. 3) termin płatności roszczeń objętych tymi fakturami (vide uzasadnienie pozwu oraz kserokopie faktur załączonych do akt) przypadła na okresy pomiędzy dniem 5 maja a 2 sierpnia 2011 r. Na marginesie należy wskazać, że faktury z tymi terminami

płatności nawet w formie ich kserokopii nie zostały przez powoda dołączone do akt . Stosownie zaś do przepisu art. 554 kc roszczenia z tytułu sprzedaży dokonanej w zakresie działalności przedsiębiorstwa sprzedawcy, roszczenia rzemieślników z takiego tytułu oraz roszczenia prowadzących gospodarstwa rolne z tytułu sprzedaży płodów rolnych i leśnych przedawniają się z upływem lat dwóch. Przepis art. 120 § 1 kc stanowi zaś ,że bieg przedawnienia rozpoczyna się od dnia, w którym roszczenie stało się wymagalne. Jeżeli wymagalność roszczenia zależy od podjęcia określonej czynności przez uprawnionego, bieg terminu rozpoczyna się od dnia, w którym roszczenie stałoby się wymagalne, gdyby uprawniony podjął czynność w najwcześniejszym możliwym terminie.

W tym miejscu należy także ponownie wskazać ,że pozwany najpierw w sprzeciwie od nakazu zapłaty wniósł o oddalenie powództwa w całości i wskazał m.in., iż umowa o współpracy nie została zawarta z pozwanym oraz kwoty wynikające z tej umowy nigdy nie miały miejsca (k. 36 -41) , a po uzupełnieniu pozwu , gdy pełnomocnik powoda podtrzymał żądanie i twierdzenia oraz złożył dokumenty powołane jako dowody (k. 65 - 168) , pozwany w piśmie z 17 września 2014 r. wskazał już tylko m.in. ,że kwota dochodzona pozwem nie odpowiada wartości sprzedaży wydawnictw, określonej w umowie. Przedstawione faktury VAT dotyczą innego asortymentu i obejmują różnoraki okres (k. 176). Jak wynika z powyższego nie podnosił ,że duplikaty faktur nie odpowiadają transakcjom , które miały miejsce , ani też nie podważał ich wiarygodności czy prawdziwości . Zarzucił jedynie ,że z dowodów tych „nic nie wynika i nie stanowią żadnego dowodu w sprawie”. Sąd Rejonowy prawidłowo ocenił je natomiast jako dowody wiarygodne w powiązaniu z pozostałymi dowodami oraz w powiązaniu z zarzutami zgłoszonymi przez pozwanego . Pozwany w szczególności nie kwestionował natomiast ani faktu otrzymania towaru , ani jego ilości , czy jakości . Nie kwestionował także prawidłowości wystawienia faktur i nie zarzucał również ,że przedmiotowe faktury zostały wystawione z sposób niezgodny z postanowieniami umowy . Przedmiotowa mowa miała obowiązywać natomiast zgodnie z jej zapisami przez 36 miesięcy chociaż w umowie błędnie wpisano jako datę jej zakończenia datę tożsamą z datą początku obowiązywania umowy (vide k. 74). Tak więc pozwany w żaden sposób nie podważył wiarygodności duplikatów faktur . Zarzucając ,że nie stanowią one dowodu , jednocześnie nie podważył ,że nie mają one oparcia w rzeczywistym stanie prawnym i faktycznym istniejącym między stronami ,że faktur tych nie otrzymał , czy też ,że nie otrzymał towaru nimi objętego.

W ocenie Sądu Okręgowego istniały podstawy do dochodzenia przedmiotowego roszczenia skoro pozwany odebrał towar wraz z fakturami . Dokumenty w postaci faktur mają wprawdzie walor tylko i wyłącznie dokumentów prywatnych .Zgodnie natomiast z przepisem art. 245 kpc dokument prywatny stanowi dowód tego, że osoba, która go podpisała, złożyła oświadczenie zawarte w dokumencie. Przepis ten statuuje domniemania, że dokument prywatny jest prawdziwy oraz, że zawarte w tym dokumencie oświadczenie pochodzi od osoby, która podpisała dokument. Podlega ona też ocenie przez sąd orzekający w danym postępowaniu jako dowód w tym postępowaniu co znajduje odbicie w Wyroku Sądu Najwyższego - Izba Cywilna z dnia 30 czerwca 2004 r.-sygn. akt IV CK 474/2003 (Biuletyn Sądu Najwyższego 2004/12 , OSNC 2005/6 poz. 113,Radca Prawny (...) str. 124) , zgodnie z którym dowód z dokumentu prywatnego jest samodzielnym środkiem dowodowym, którego moc sąd ocenia według ogólnych zasad określonych w art. 233 § 1 kpc. Dokument prywatny jest jednym z dowodów wymienionych w kodeksie postępowania cywilnego i podlega ocenie tak, jak wszystkie inne dowody. Może stanowić podstawę ustaleń faktycznych i wyrokowania (por. wyroki Sądu Najwyższego z dnia 25 września 1985 r. IV PR 200/85 OSNCP 1986/5 poz. 84 i z dnia 3 października 2000 r. I CKN 804/98 nie publ.) jednakże o materialnej mocy dowodowej dokumentu prywatnego, zależącej od jego treści, rozstrzyga sąd według ogólnych zasad oceny dowodów . Oznacza to ,że sąd może dokonywać ustaleń faktycznych i wyrokować także biorąc pod uwagę treść dokumentu prywatnego o ile uzna go za wiarygodny . Istotne jest także to , iż wprawdzie każda osoba , która ma w tym interes prawny może twierdzić i dowodzić ,że treść złożonego w dokumencie prywatnym oświadczenia woli jest zgodna z rzeczywistością , jednakże w orzecznictwie Sądu Najwyższego podkreśla się ,że dokumenty prywatne z reguły mają dużą wartość dowodową przeciwko osobie , od której pochodzą , natomiast dowód ten ma znacznie mniejszą moc dowodową , jeżeli miałby przemawiać na rzecz strony , która go sporządziła lub zleciła jego sporządzenia (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 6 listopada 2002 r. , I CKN 1280/00 , LEX nr 78358) . W aktach brak jest dowodów świadczących o tym by pozwany po otrzymaniu faktur kwestionował fakt otrzymania towaru nimi objętego , czy jego jakość , ilość czy też wreszcie jego cenę . Mając powyższe na względzie Sąd Okręgowy w ślad za Sądem I instancji powyższe dokumenty prywatne uznał za dowody wiarygodne uwzględniając pozostały

materiał dowodowy znajdujący się w aktach niniejszego postępowania oraz stanowiska zajęte przez strony w tym ich twierdzenia oraz treść podniesionych zarzutów przed Sądem I instancji .

Tak więc w przedstawionym powyżej zakresie objętym tak osnową wniesionej apelacji jak i jej uzasadnieniem w ocenie Sądu Okręgowego rozumowanie Sądu I instancji jest logicznie poprawne . W konsekwencji Sąd Okręgowy w niniejszym składzie podziela w pełni te ustalenia faktyczne poczynione przez Sąd Rejonowy oraz argumenty i dowody przedstawione na ich poparcie. Sąd Okręgowy podzielając je, przyjmuje za własne, co sprawia, iż nie zachodzi potrzeba ich powtarzania (por. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 22 kwietnia 1997 r., II UKN 61/97 – OSNAP 1998 nr 9, poz. 104 oraz wyrok Sądu Najwyższego z dnia 12 stycznia 1999 r., I PKN 521/98 – OSNAP 2000, nr 4, poz. 143). W ocenie Sądu Okręgowego zarzuty apelacji są w tym zakresie zatem całkowicie bezpodstawne. Z ustaleń Sądu Okręgowego jednoznacznie wynika , że zarzuty i uzasadnienie apelacji w tym zakresie , w tym w zakresie oceny materiału dowodowego stanowi jedynie polemikę z prawidłowymi poczynionymi przez Sąd I instancji ustaleniami i służy niewątpliwie wyłącznie narzuceniu własnego błędnego stanowiska co do wzajemnych relacji prawnych i wynikających z nich powinności kupującego oraz zmierza do uzyskania satysfakcjonującego stronę pozwaną rozstrzygnięcia.

Co się zaś tyczy zarzutu naruszenia art. 328 kpc podniesionego w apelacji w ocenie Sądu Okręgowego zarzut ten jest niezasadny . Zgodnie z ustaloną linią orzecniczą , w tym Sądu Najwyższego zarzut naruszenia art. 328 § 2 k.p.c. może znaleźć uzasadnienie w tych wyjątkowych sytuacjach, w których treść uzasadnienia uniemożliwia całkowicie dokonanie oceny, zrozumienia toku rozumowania sądu, który doprowadził do wydania orzeczenia, gdy sfera motywacyjna pozostaje nieujawniona bądź niezrozumiała lub gdy zawarte w nim rozważania pozostają całkowicie bez związku z rozpoznawaną sprawą. Tylko bowiem w takim przypadku uchybienie art. 328 § 2 k.p.c. może być uznane za mogące mieć wpływ na wynik sprawy. Odnośnie zaś przytoczenia materiału dowodowego, na którym oparł się sąd rozstrzygając sprawę, to tylko w przypadku dowodów, którym sąd odmówił wiarygodności, koniecznym elementem uzasadnienia jest omówienie dowodów przeciwstawnych do dokonanych ustaleń, wyraźne ich wskazanie, brak ten jest uchybieniem istotnym. Sama zaś redakcja uzasadnienia, sumaryczne powołanie uznanych za wiarygodne i stanowiące podstawę ustaleń dowody nie ma takiego charakteru. W niniejszym przypadku sfera motywacyjna Sądu Rejonowego jest jasna i zrozumiała. Nie należy do kategorii uchybień istotnych to, że uzasadnienie przy każdym osobnym elemencie stanu faktycznego nie zawiera wskazujących na to dowodów, zwłaszcza w sytuacji, gdy sąd wszystkie uznaje za wiarygodne. Wiarygodność zaś dotyczy twierdzonych faktów, a nie wyrażanych na ich podstawie ocen, sugestii czy poglądów strony względnie świadka, gdy te nie mogą być przedmiotem analizy w kategorii prawdy lub fałszu. Dyspozycją zaś art. 328 § 2 k.p.c. nie jest objęta ocena ustaleń i dowodów , która w przekonaniu skarżącego jest wadliwa.

Mając powyższe na względzie należało uznać ,że niezasadne są zarzuty apelacji w zakresie naruszenia przepisów prawa procesowego przywołanych w apelacji i jej uzasadnieniu przez skarżącego .

W tej sytuacji Sąd Okręgowy mając na względzie ,że apelacja strony pozwanej była zasadna w zakresie obejmującym zarzut przedawnienia zmienił zaskarżony wyrok Sądu I instancji na podstawie przepisu art. 386 § 1 kpc oraz oddalił powództwo w zakresie w jakim uległo ono przedawnieniu . Apelacja strony pozwanej w pozostałym zakresie jako niezasadna została oddalona na podstawie przepisu art. 385 kpc .

Rozstrzygnięcia o kosztach procesu za I i II instancję uzasadnia treść art. 98 kpc w związku z art. 99 i art. 100 kpc oraz w zw. z art. 108 kpc i art. 109 kpc . Mając na względzie , że pozwany częściowo wygrał postępowanie w I instancji oraz tylko częściowo postępowanie odwoławcze Sąd Okręgowy koszty te rozdzielił stosunkowo między stronami mając na względzie wynik tych postępowań oraz to w jakim zakresie strony ostały się ze swoimi żądaniami . Stosunkowy podział kosztów procesu dotyczył ich całości, co oznacza ,że przyjęto za podstawę obliczeń sumy należności obu stron, ustalonych stosownie do zasad z art. 98 § 2 i 3 k.p.c. , a następnie sumy tę podzielono proporcjonalnie do stosunku, w jakim strony utrzymały się ze swymi roszczeniami lub obroną odrębnie w postępowaniu za pierwszą i drugą instancję . Zasądzeniu podlegały natomiast na rzecz danej strony różnice w zakresie kwot, stanowiących ich udziały w całości kosztów w danej instancji .